Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. **Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.**

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XV. NOWEMIASTO-POMORZE, WTOREK, DNIA 30 KWIETNIA 1935 L — Nr. 51

Jak wygląda projekt ordynacji wyborczej?

Posłów do Sejmu wyznaczać będą „kolegja“ — do Senatu wybierać będzie „elita“, składająca się z około miljona wyborców wybranych.

Sanacyjny „I. K. C.“, jak już zaznaczyliśmy, przedstawia dość obszernie projekt nowej ordynacji wyborczej, który opracowany został przez naczelne władze BB. Projekt ten będzie wniesiony nie w imieniu rządu, lecz przez klub BB. jako powstały z inicjatywy poselskiej. Oczywiście, że ogólne tezy podstawowe nowego systemu wyborczego opracowała komisja ścisła w osobach premj. Sławka, wicemarszałka Cara i posła Podoskiego.

Tezą pierwszą projektu jest,że ma się opierać na **„przesłankach swoiście polskich“**. Na czem ta swoista polskość ma polegać, bliżej pismo to nie określa. „I. K. C.“ pisze tylko, że jest to **wynikiem dążenia „do uwzględnienia naszych warunków** i potrzeb życia państwowego“ i że nowa ordynacja wyborcza będzie **„eksperymentem, który w razie dobrych doświadczeń ostanie się, w razie zaś niepomyślnych wyników będzie mógł być łatwo porzucony i przekształcony“**, gdyż ordynacja może być — zmieniona drogą zwykłej większości sejmowej.

Cechą drugą projektu jest jego dążność do **„uczynienia z wyborów aktu obywatelskiego, nieskrępowanego narzuconą zgóry wolą partyj politycznych“**. Dotychczas bowiem system głosowania na listy sprawiał, że **posłowie byli właściwie** wyznaczeni **przez władze partyjne**. Dlatego też **nowa ordynacja** reformuje przedewszystkiem **sposób zgłaszania kandydatur poselskich.**

Zgłaszanie kandydatur będzie przysługiwało **specjalnemu kolegjum**, odrębnemu dla każdego okręgu, które **ustali dla** tego okręgu listę kandydatów, **conajmniej dwukrotnie przewyższającą ilość posłów**, jaka ma być wybrana. Wyborcy będą mogli **oddawać swoje głosy tylko na tych kandydatów, którzy znajdują się na ustalonej przez kolegjum liście.**

Innemi słowy — w dążności do uwolnienia obywateli od krępowania ich swobody głosu, „narzuconej zgóry wolą partyj politycznych“, zamierza się wprowadzić **narzucanie kandydatur przez niewielkie grono osób, którego skład będzie bardzo wybitnie zależny od władz rządowej.** W ten sposób kolegjum to otrzyma faktycznie **monopol wyborczy.**

Z kogo bowiem kolegja te będą się składały? Z przedstawicieli samorządów terytorjalnych i gospodarczych oraz z delegatów instytucyj o charakterze prawno-publicznym. W kolegjach tych, oczywiście, **nie będzie miejsca** dla czynnika **opozycyjnego.**

W głosowaniu następnie **wybrani** będą **ci**, którzy **otrzymają stosunkowo większą** ilość głosów, choćby w stosunku do ogółu wyborców był to drobniutki ułamek. **Wybory ponowne lub dodatkowe w ten sposób nie będą potrzebne.**

Okręgi będą 2—3 mandatowe, przyczem w większych miastach będą utworzone odrębne okręgi dla **poszczególnych dzielnic (mieszczańskich, inteligenckich, robotniczych, żydowskich itp.).** Podobno i Ukraińcy otrzymać mają swą określoną ilość mandatów. Wprawdzie, jak zapewnia wspomniany dziennik krakowski, owe kolegja **nie mają się kierować jednostronnością** w doborze kandydatów, ale uwzględniać „różne prądy, nurtujące w społeczeństwie“, **nie zmienia** to jednak monopolicznego **charakteru** tych **dziwnych instytucyj**, a nawet go jeszcze rozszerza, ponieważ **kolegja będą mianowały zarówno kandydatów rządowych**, **jak i opozycyjnych, na wzór**, jak to określa „Kurjer Poznański“, **monopolu tytoniowego, wyrabiającego papierosy** z **nikotyną i bez nikotyny.**

W ten sposób, kto się na **tej jedynej liście nie znajdzie**, ten, choćby miał za sobą **wszystkich wyborców**, zpoza owego uprzywilejowanego kolegjum, **nie będzie mógł zostać posłem.**

Wobec podniesienia wieku, uprawniającego do czynnego prawa wyborczego z 21 do 24 lat, ogólna **ilość wyborców** (zarówno mężczyzn, jak i kobiet) **będzie mniejsza** od dotychczasowej i wynosić będzie około **14 miljonów.**

Ilość posłów sejmowych ma ulec zmniejszeniu w porównaniu z obecną (444) do cyfry **300** lub nawet mniejszej. **Wielkie miasta** otrzymają stosunkowo **większą ilość mandatów**, niżby wynikało **z proporcji ludnościowej.** Ponieważ wobec takiego sposobu wybierania odpadnie podział na kluby (wszyscy prawie wybrani będą przecież należeli do BB), przeto **posłowie będą wybrani do komisyj nie jako delegaci klubów, ale personalnie.**

Co do Senatu, to ilość jego **członków** nie ma ulec **redukcji** — Jak wiadomo, **wybierane będą tylko dwie trzecie senatorów**, gdyż jedna **trzecia** pochodzić będzie z **nominacji. Wybory** senackie **„nie będą ani powszechne ani równe ani bezpośrednie“** i **liczba wyborców w całem państwie nie dosięgnie miljona.** Ma być wprowadzony **cenzus wieku** i **wykształcenia** oraz **dwustopniowość.** Odmienne mają być także sposoby tworzenia kolegjów przedwyborczych i wyznaczanie kandydatur.

W ten sposób **projekt BBWR.** jednak **przewiduje „elitę“**, która przecież w ostatecznem uchwaleniu Konstytucji zniknęła. Liczba jej wynosić ma 1 miljon.

Ogłoszone szczegóły projektowanej przez BBWR. ordynacji wyborczej rzucają dziwne światło i na **nową Konstytucję.**

Jest rzeczą oczywistą, pisze „Kurjer Poznański“, do czego pomysły monopolu wyborczego zmierzają. A mianowicie **zmierzają one do** tego, by przy **wyborach nie mogła się w pełni objawić siła obozu narodowego.**

Ruch narodowy jednak **toczy się w Polsce jak lawina. Tej lawiny obóz „sanacyjny“ się boi** i dlatego **usiłuje ją powstrzymać** sztucznemi zaporami.

Ale to wielkie, bardzo wielkie złudzenie, mniemać, że się tak czy inaczej wykombinowanemi kawałami czy kawałkami zahamuje prąd żywiołowy, zahamuje pęd życia. **Ruch narodowy potoczy się nie tem, to innem łożyskiem, bo idei narodowej nikt zdławić nie zdoła** w społeczeństwie, posiadającem tak silny instynkt narodowy, jak go ma naród polski.

Obóz „sanacyjny“ z wszystkimi swymi dygnitarzami zniknie, należeć już będzie do przeszłości, — **a naród polski będzie i będzie nim sterowała idea narodowa.** Jest ona bowiem **w polskiej duszy zbiorowej nieśmiertelna.**

Zakończył żywot, pełen cierpień.

Smierć generała Jaźwińskiego.

Warszawa. W pierwsze święto Wielkiejnocy zmarł po ciężkich cierpieniach w 52 roku życia generał Bolesław Jaźwiński, b. szef Wojskowego Instytutu Geograficznego. Pogrzeb odbył się w środę.

Sp. Zmarły **należał do tych generałów, którzy podczas zamachu majowego stanęli po stronie prawowitego rządu**, a potem po zwycięstwie marszałka Piłsudskiego **zostali aresztowani i osadzeni na Antokolu we Wilnie.**

Generał Jaźwiński był **pomawiany** o nadużycia w **Instytucie Geograficznym.** W toku rozprawy sądowej w tej sprawie **stracił mowę skutkiem wzruszenia.** Później **dochodzenia przeciw niemu umorzono.**

Smierć położyła kres żywotowi, pełnemu cierpień.

Zwycięstwo narodowców w Chełmnie.

W wyborach do Wydz. Pow. zdobyli 4 miej., sanatorzy tylko 2.

Chełmno. W środę, 24 bm., odbyły się wybory do Wydziału Powiatowego w Chełmnie. Posiedzenie zagaił star. pow., p. Biały. Na początku sanatorzy proponowali kompromis, na co jednak narodowcy się nie zgodzili.

Wybory dały pełne zwycięstwo narodowcom, którzy zdobyli **4** miejsca w Wydziale Powiatowym, pozostawiając dwa miejsca sanacji. W ten sposób powiat Chełmno dał dowód, że ogromna większość społeczeństwa chełmińskiego, jak zresztą wszędzie, gdzie sanatorom nie przychodzi z pomocą „cud“, przyznaje się jawnie do Obozu Narodowego. Pierwsze wybory, przeprowadzone w Chełmnie, będą atutem do dalszych zwycięstw narodowców na Pomorzu.

Z listy narodowej weszli do Wydziału Powiatowego następujący panowie: Florjan **Buczkowski** z Lisewa, Tadeusz **Odrowski** z Chełmna, **Potyrała** z Czystego i Edmund **Karpiński** z Borówna. Z sanacji weszli dr. Michalski z Chełmna i Müller z Linówca.



Z okazji 30 rocznicy zwycięskiej bitwy pod Mukdenem w wojnie rosyjsko-japońskiej odbyły się w Japonji wielkie obchody.

Niemcy gromadzą żywność na wypadek wojny.

Wiedeń. Rząd niemiecki wydać miał wszyst. burmistrzom wielkich i mniejszych miast niemieckich polecenie gromadzenia środków żywności na wypadek wojny. Żywność ta miałaby być przeznaczona wyłącznie dla ludności cywilnej. Rozporządzenie to opiera się na doświadczeniach Niemiec z czasów wojny światowej i ma na celu zapobieżenie wygłodzeniu Niemiec przez ewentualną blokadę.

Zakończenie Jubileuszu Odkupienia w Lourdes.

Pielgrzymki z całej Francji i wielu innych krajów. — Ważne wydarzenie w stosunkach Stolicy św. z Francją.

Paryż. Cała Francja katolicka obchodzi wspaniałe uroczystości w Lourdes, które odbywają się w myśl zaleceń Ojca św. na zakończenie Jubileuszu Odkupienia. Przybyło wielu kardynałów oraz biskupów wraz z pielgrzymkami również z innych krajów. Kardynał-legat Pacelli przybył do Lourdes we czwartek.

Uroczystości rozpoczęły się w czwartek, a skończyły w niedzielę błogosławieństwem papieskiem, udzielonem osobiście przez Ojca św. z Watykanu i przesłanem drogą radjową. W uroczystościach powyższych wziął udział również rząd francuski.

Paryż. **Przyjazd wysokiego dostojnika Kościoła, kardynała-sekretarza stanu Pacelli'ego, jest doniosłem wydarzeniem w stosunkach francuskich z Watykanem.** Prasa zgodnie twierdzi, **że poraz pierwszy od podpisania konkordatu w r. 1801 przekroczył oficjalnie granice francuskie kardynał-sekretarz stanu.**

Zdaniem „Paris Soir", wybór kardynała Pacelli'ego na legata papieskiego jest do pewnego stopnia odpowiedzią na wizytę, jaką złożył w Watykanie minister Laval.

Kardynał Pacelli został oficjalnie **powitany w imieniu rządu francuskiego na granicy francusko-włoskiej** w Ventimiglii przez ministra Louis Marin'a. Honory oddała kompanja strzelców alpejskich. Kardynałowi towarzyszy ambasador francuski przy stolicy apostolskiej Roux.

Modły o oddalenie niebezpieczeństw, grożących ludzkości.

Rzym. Kardynał Pacelli złożył przedstawicielom prasy przy wyjeździe z Rzymu deklarację, w której oświadczył m. in., że przedmiotem modłów, jakie w ciągu 3 dni wznoszone były do Boga, jest uproszenie kresu nieszczęściom, ciążącym nad światem oraz oddalenie niebezpieczeństw, grożących ludzkości.

„Znam dostatecznie katolików francuskich — mówił kardynał — aby być pewnym żarliwości, z jaką przyłączą się oni do tych modłów. Ale jestem również pewien, że nawet ci Francuzi, którzy uważaliby się za obcych wierze katolickiej, będą musieli ustosunkować się z sympatją do celu modłów, o których mówiłem".

Wyrażając następnie wdzięczność Ojcu Św. za powierzenie mu misji udania się do Lourdes, kardynał stwierdził, że pielgrzymka ta jest mu szczególnie droga. „Będę — oświadczył kardynał — gościem Francji, którą szanuję i kocham, gościem narodu, którego wysokie wartości i zasługi cenię i którego przywiązanie do Stolicy św. jest znane".

Ks. kard. Hlond nie wyjechał do Lourdes.

Podano wiadomość o przejeździe ks. kard. Hlonda przez Paryż do Lourdes. W związku z tem Kurja Arcybiskupia w Poznaniu stwierdza, że ks. kard. Hlond przebywa w dalszym ciągu na rekonwalscencji w szpitalu SS. Elżbietanek w Poznaniu.

Gorączkowe przygotowania do święta 1 maja w Niemczech. — Kanclerz Hitler wygłosi wielką mowę polityczną.

Berlin. Przygotowania do tegorocznego obchodu święta 1 maja prowadzone są z gorączkowym pośpiechem.

Kulminacyjnym punktem uroczystości będzie przemówienie kanclerza Hitlera na polach Tempelhofu. Równocześnie nastąpi zaprzysiężenie na wierność Hitlerowi kierowników załóg oraz mężów zaufania przedsiębiorstw, których obrano w ostatnim czasie.

Rumuński zakaz walutowy.

Warszawa. W Rumunji wydane zostało nowe zarządzenie walutowe, według którego podróżnik przy wyjeździe z kraju może zabrać w walucie rumuńskiej tysiąc lei. Reszta zostaje przetrzymana w urzędzie granicznym na czas nieograniczony.

Jednolity polski front wyborczy w Czechosłowacji.

Morawska Ostrawa. W dn. 23 bm. na zebraniu delegatów Związku polskich śląskich katolików, stronnictwa ludowego i polskiej partji socjalistyczno-demokratycznej ustalono definitywnie w atmosferze solidarności ogólnopolskiej listę kandydatów przy nadchodzących wyborach parlamentarnych.

Wobec tego, że w poprzednim parlamencie miały swych reprezentantów stronnictwo ludowe i PPSD., pierwsze miejsce przyznano Związkowi śląskich katolików, które wysunął kandydata do sejmu w osobie dra Leona Wolfa, adwokata z Frysztatu, drugie miejsce zajmuje redaktor Jarosław Waleczko ze stronnictwa ludowego, trzecie — Józef Buba z PPSD.

Czołowym kandydatem polskim do senatu jest kolejarz Augustyn Łukosz, członek PPSD.

Równocześnie wszystkie trzy stronnictwa polskie wydały odezwę do wyborców polskich, w której podkreślają, że troską ich było zawsze zapewnienie ludności polskiej swobodnego rozwoju w granicach państwa celem zrealizowania swego programu, stronnictwa polskie współpracowały ze stronnictwami większości.

---

2 i pół miljona zł na roboty publiczne na Pomorzu.

Fundusz Pracy przeznaczył w bieżącym roku na prace, prowadzone w województwie pomorskiem, kwotę **2 423 200 zł.**

Przy zatrudnianiu bezrobotnych zastosowano **system pracy na trzy** zmiany, przez co uzyska pracę trzykrotnie **większa ilość ludzi.** Spodziewać się należy zatrudnienia w ten sposób **8 000** osób.

Zatrudnieni będą tylko ci **bezrobotni,** którzy zostaną zakwalifikowani przez **biura pośrednictwa pracy.**

Na **roboty drogowe** państwowe przeznaczono **812 000** zł, na drogi samorządowe — 300 000, na obwałowanie Wisły, meljoracje i roboty wodne — 555 tys. zł. Będą to prace, związane z regulacją rzeki Strugi Toruńskiej w pow. wąbrzeskim, strugi Czarne Błoto w pow. **toruńskim, Drwęcy** w pow. **lubawskim,** Chociny w pow. chojnickim, **Działdówki** w pow. **działdowskim.** Czarnej Wody pod Starogardem, sypaniem wałów ochronnych pod Swieciem, podwyższeniem wałów wiślanych pod Opaleniem i obwałowaniem Wisły pod Chełmnem.

Na **inwestycje miejskie** przeznaczono 400000 zł, z czego Toruń przeprowadzić ma kanalizację nowych terenów osiedli i budowę pieca klinkierskiego na Rudaku, Grudziądz — prace wodociągowe i kanalizacyjne, Tczew **Nowemiasto** i Podgórz — prace regulacyjne. **Działdowo** — budowę gimnazjum, **Brodnica** — rozbudowę szpitala powiatowego.

Na drobne budowy miejskie, specjalnie na osiedla robotników w Toruniu, Grudziądzu i w Gdyni — przeznaczono 350.000 złotych.

Nieuwzględniona prośba rodziców, broniących zdrowia moralnego swych dzieci.

Mieszkańcy Trzebieszowa w powiecie łukowskim **złożyli** w czerwcu ub. roku do Kuratorjum Lubelskiego **skargę na kierownika miejscowej szkoły,** p. Adama Podgórskiego, **zarzucając mu zaniedbywanie obowiązków wychowawczych, agitację antyreligijną i szkodliwe uświadamianie erotyczne młodzieży. Podgórski wystąpił do prokuratora przeciwko autorom** petycji w **liczbie około 130 osób.** Odbyły się **dochodzenia,** które widocznie wypadły **niepomyślnie** dla kierownika szkoły, **gdyż prokurator sprawę umorzył. Podanie rodziców, proszących o mianowanie innego wychowawcy** na miejsce p. Podgórskiego, **dotychczas nie zostało załatwione.** Zarzut szerzenia bezbożnictwa wśród dzieci i szyderstw z Kościoła katolickiego rodzice również stawiają nauczycielowi tej szkoły p. Janowi Mołotownikowi, białorusinowi z pochodzenia.

115 kamienic na licytacji.

Warszawa. Warszawskie towarzystwo kredytowe miejskie wystawiło na licytację 115 kamienic o wartości ogólnej 12 miljonów zł.

Kurs dla kandydatek na położne.

Najbliższy dwuletni kurs dla kandydatek na położne rozpocznie się w Poznaniu dnia 1 października 1935 r.

Wnioski o przyjęcie na kurs przyjmują właściwe Wydziały Powiatowe wzgl. Zarządy Miejskie miast, wydzielonych z powiatów, w obrębie których zamieszkują wnioskodawczynie.

Osoby, ubiegające się o przyjęcie na kurs, winny dołączyć do wniosku:

1. własnoręcznie napisany życiorys,
2. metrykę urodzenia lub świadectwo chrztu,
3. świadectwo powtórnego szczepienia ospy,
4. poświadczenie lekarza powiatowego o stanie zdrowia fizycznego i umysłowego,
5. świadectwo moralności, wystawione przez miejscową władzę policyjną, stwierdzające, że kandydatka cieszy się dobrą opinją, nie była sądownie karana i nie miała dzieci nieślubnych,
6. świadectwo szkolne ukończonej conajmniej szkoły powszechnej.

Zamężne kandydatki muszą dołączyć własnoręcznie podpisane zezwolenie męża.

Opłaty za naukę, całkowite utrzymanie i mieszkanie przez przeciąg 2 letniego czasu trwania kursu, wynoszą ogółem:

a) dla kandydatek na położne obwodowe z województwa pomorskiego, które obowiązują się wypełniać przez 3 lata obowiązki położnej obwodowej, w obwodzie, wskazanym przez Starostwo Krajowe lub władzę administracyjną, 576 zł, t. j. po 24 zł miesięcznie;

b) dla uczenic, kształcących się na własny koszt, (kandydatki na położne wolnopraktykujące) 2880 zł, t. j. po 120 zł miesięcznie.

Opłaty powyższe płatne są w kasie szkoły położnych w miesięcznych ratach zgóry.

Na kurs położniczy przyjmuje się tylko osoby z ukończonym 18-tym oraz nie przekroczonym 35-tym roku życia.

Każda kandydatka winna posiadać własną pościel, bieliznę, ręczniki i naczynia do jedzenia.

Przed przyjęciem na kurs odbędzie się dnia 19 czerwca rb. w gmachu Starostwa Krajowego Pomorskiego w Toruniu, ul. Mostowa 11, o godzinie 10-tej przed południem, egzamin wstępny kandydatek, ubiegających się o przyjęcie na kurs.

Kandydatki, dopuszczone do egzaminu wstępnego, otrzymują osobno powiadomienie.

Ostateczny termin składania podań upływa dnia 10 maja rb. Po tym terminie nadesłane wnioski nie będą rozpatrywane.

Zniżki celne na samochody i motocykle dotyczą wszystkich państw traktatowych.

Warszawa. Min. skarbu zarządziło, iż konwencyjne zniżki celne, przewidziane traktatem polsko-brytyjskim, mają być również stosowane do samochodów, motocykli i podwozi, pochodzących z innych państw, z któremi zawarte zostały porozumienia celne.

Podstawą do zastosowania zniżek konwencyjnych do powyższych towarów są certyfikaty, zaświadczone przez konsulaty polskie za granicą lub przez wydziały konsularne poselstw.

Wielka afera przemycania ludzi.

Sprawcami naturalnie znów żydzi.

Równe. Od dwu lat ciągnęło się śledztwo, prowadzone przez sąd okręgowy w Równem na Wołyniu przeciwko szajce przemytników, trudniących się przeprowadzaniem ludzi na wielką skalę przez granicę polsko-sowiecką do Rosji sowieckiej.

Akt oskarżenia przeciwko członkom szajki, prawie wszystkim narodowości żydowskiej, których liczba wynosi 53 osoby, zawiera 35 tomów. Swiadków oskarżenia powołano 125, a razem ze świadkami odwodowymi 250.

Szajka ta miała dwie centrale: werbunkową w Łodzi i wysyłkową w Równem, oddziały zaś werbunkowe rozrzucone były po całej Polsce.

Korzystając z nędzy mas bezrobotnych, opowiadali szeroko o raju birbidżańskim w Sowietach i zachęcali do wyjazdu. Bezrobotni oddawali ostatecznie oszczędności i wyjeżdżali tłumnie. W ten sposób w ciągu roku przemycono ponad tysiące osób. Od każdej osoby, która chciała przedostać się do Rosji, przemytnicy pobierali od 250 do 400 zł.

Tak silna propaganda i odpływ nagły setek ludzi zwróciły baczną uwagę władz bezpieczeństwa i już w styczniu 1932 r. zostali aresztowani przemytnicy łódzcy, a w lutym przeprowadzono likwidację szajki.

Aresztowani w większej części przeszło rok siedzieli w więzieniu, a obecnie znajdują się za kaucją na stopie wolnej lub też pozostają pod dozorem policji.

Prawdziwe bohaterstwo ducha.

Obrazek z łódzkiego frontu walki o zwycięstwo idei narodowej.

Łódź. Mieszkał w suterynie. Szewctwo, które uprawiał, nie dawało mu tyle dochodu, by mógł całej rodzinie zapewnić jaki taki byt. Borykał się z losem, jak mógł i wierzył, że przyjdą jeszcze lepsze czasy... Wierzył wtedy, kiedy czegoś nie zrozumiał, względnie, gdy miał do dorzucenia jakąś uwagę. Zczasem obecność jego na zebraniach zwracała powszechną uwagę.

Przyszły wybory do Rady miejskiej. Rozpętała się walka, jakiej Łódź jeszcze nie widziała. Przyszli do niego jacyś elegancko ubrani panowie i prosili o chwilę rozmowy. — „Czyżby to byli zwyczajni klienci?" — pytał siebie majster w duchu. — Proponowali rozmowę, gdzieś... na innem miejscu, „może w kawiarni"... — „Nie — odpowiedział gospodarz — „u mnie można mówić o wszystkiem". Rozsiedli się na krzesełkach jak najwygodniej!

— Damy panu 4 tys. zł. i posadę... — rozpoczął jeden z gości.

— Za co?

— Hm, — przecież pan w nędzy. Chcemy panu pomóc.

— To tak z litości — dorzucił drugi.

Majster spoważniał i po chwili odparł:

— Dziwne doprawdy, b. dziwne. To panowie tylko z litości przyszli do mnie? Przecież ja w tej biedzie żyję nie od wczoraj!

— Wiemy, wiemy — przerwał trzeci — o panu, dowiedzieliśmy się jednak dopiero niedawno...

— W jaki sposób?

— Pan kandydował na liście narodowej...

— Rozumiem. Panowie chcieliby, abym jako radny mógł lepiej urządzić swoje mieszkanie...

— Właściwie tak, tylko chodziłoby nam o to, żeby się pan zrzekł mandatu...

— Czego? Mandatu? A kto panów tutaj przysłał: żydzi czy...

— E — skądże znowu! My z własnej inicjatywy. Niech pan zrozumie: 4 tys. zł., posada...

Na czole radnego ukazały się zimne krople potu. Jak to — myślał w duchu — miałbym sprzedać swoje sumienie? Zawieść tych, którzy oddali na mnie swe głosy? — Wstał i rzekł krótko:

— Proszę panów o opuszczenie mojego domu. Panowie mnie obrazili. Proszę opuścić moje mieszkanie natychmiast! Wynosić się!

Takie i tym podobne okrzyki odprowadzały intruzów.

— — — — — — — — —

Nie wykształcenie, lecz charakter jest miarą wartości człowieka. Jeżeli dziś Łódź, miasto tragicznej walki o byt, o kawałek chleba, znalazło się na ustach całej Polski — to chyba przedewszystkiem dlatego, że w tej zażartej walce wydobywaliśmy na wierzch najistotniejsze wartości charakteru człowieka. Wypowiedzieliśmy bezwzględną walkę wszystkim tym, którzy służą wyłącznie złotemu cielcowi. Burząc go — stawiamy na jego miejsce ideę Wielkiej, Niepodległej i Narodowej Polski. W pracy naszej napotykamy dużo trudności. Żydzi pienią się i grożą. Nas to jednak nie przestrasza: — Musimy iść ciągle naprzód! Naprzód — do zwycięstwa!

Leon Trella, Łódź.

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 29 kwietnia 1935 r.

Kalendarzyk, 29 kwietnia, Poniedziałek, Piotra M., Roberta Op.
30 kwietnia, Wtorek, Katarzyny Seneńsk. P.
Wschód słońca g. 4 — 09 m. Zachód słońca g. 18 — 56 m.
Wschód księżyca g. 3 — 05 m. Zachód księżyca g. 16 — 36 m.

Z miasta i powiatu.

Hallo, hallo ostatni czas.

Lubawa. Z dnia na dzień rośnie zainteresowanie się biegiem na przełaj, urządzanym 3 maja przez tut. gniazdo „Sokół". Zwycięzca zostaje właściwie mistrzem miasta na cały rok aż do przyszłych zawodów. Dla zwycięzcy i pierwszych zawodników wyznaczone są wartościowe nagrody. O tytuł mistrza Lubawy mogą się ubiegać zawodnicy stowarzyszeni i niestowarzyszeni, miejscowi i zamiejscowi. Zgłoszenia przyjmuje tylko do 1 maja włącznie p. Aug. Maliszewski, naczelnik „Sokoła".

Wieczorem po zawodach odbędzie się uroczyste wręczenie zwycięzcom nagród, poczem na sali p. Kowalskiego odbędzie się wielka ludowa zabawa przy udziale 67 pp. z Brodnicy. Będzie to pierwsza wiosenna zabawa.

Na zakończenie kursów wieczorowych Oświaty Pozaszkolnej.

Lubawa. We wtorek, 30 bm. rb. o godz. 19 odbędzie się w auli szkoły powsz. uroczyste zakończenie kursów wieczorowych z nast. programem: sprawozdanie kierow. kursu, wręczenie uczestnikom zaświadczeń ukończenia kursu, przemówienia okolicznościowe, deklamacje i przedstawienie 2 sztuczek „Pokój do wynajęcia" i Zywy nieboszczyk". Zakończenie kursów jest ostatnim etapem tegorocznych prac, to też skupi ono bez wątpienia wszystkich tych, którym dokształcenie szerokich mas nie było obojętne i którzy pragną zapoznać się z jego rezultatami. Pożądanem byłoby, aby całe obywatelstwo naszego miasta zainteresowało się powyższą akcją, stwierdzając to swoim udziałem w zakończeniu kursu.

T. C. L. ma głos.

Nowemiasto. „Nietylko samym chlebem żyje człowiek", powiedziano w Piśmie świętem, a nasze Szan. Obyw., tak bardzo znane z ofiarności charytatywnej dla ciała, musi dać dowód, że i „charytas dla ducha" stoi z tem pierwszem na równi. A najlepszy dowód tego da Szan. Obywatelstwo **w dniu 3 Maja, w którym to T. C. L.** daje możność wszystkim wyżycia się duchowego, a zarazem przyczynienia się dla dobrej sprawy, a wyrażamy nadzieję, że **wieczornicę, przez T. C. L. urządzoną,** zadowoli najwybredniejszych melomanów i smakoszów teatralnych.

Więc, kto żyw — w dniu 3 Maja na wieczornicę, bo rozsnuwane przed jego oczami beztroskie życie cygańskie każe mu zapominać o tem, co niskie, pełzające, przyziemne, a nawet o tem, co „kryzys".

Bilety na wieczornicę wcześniej do nabywania w księgarni p. Stawickiej.

Równocześnie podajemy, że nalepki na dzień 3 Maja można nabyć **we wszystkich księgarniach miejscowych.**

Z Dyrekcji Państwowego Gimnazjum.

Nowemiasto. Dyrekcja uprzedza wszystkich Szan. Rodziców wychowanków tut. Zakładu, że Konferencja Rodzicielska odbędzie się około 10 maja. Dokładny termin zostanie ogłoszony później. Będzie to ostatni w tym roku szkolnym wywiad oficjalny o postępach wychowanków.

Jakkolwiek na ostatniej konferencji Rodzicielskiej zapowiedziano, że poza konferencjami oficjalnemi można jeszcze zasięgać wywiadu w t. zw. godzinach przyjęć poszczególnych profesorów, to jednak dotąd Opieka Domowa mało korzysta z dogodnej sposobności. To też Dyrekcja, wskazując na wywieszony w gmachu szkolnym wykaz godzin przyjęć, podaje jeszcze na tej drodze do wiadomości wzmiankowany wykaz:

P. prof. Chruszcz	we wtorki	od 9—10	godz.;
P. prof. Gilowska	w czwartki	„ 11—12	„
P. Prof. Jagieła	w poniedz.	„ 11—12	„
Ks. pref. Kalinowski	w środy	„ 11—12	„
P. prof. Polniakowski	we wtor.	„ 9—10	„
P. prof. Rożycki	we wtorki	„ 10—11	„
P. prof. Rudysz	w soboty	„ 11—12	„
P. prof. Tatarkiewicz	w środy	„ 9—10	„

Dyrekcja.

Otwarcie Ochronki.

Nowemiasto. Z dniem 29 bm. otwarta ochronka dla dzieci przedszkolnych. Zarząd Tow. św. Winc. a Paulo.

Hufiec Szkoły Dokszt. pod znakiem przeganiania!

Nowemiasto. Jak wiadomo, przy tut. Szkole Dokszt. jest hufiec szkolny. Cwiczenia swoje przerabiał w zeszłym roku na strzelnicy. Niewiadomo, dlaczego z wiosną tego roku można było zauważyć kilku instruktorów wraz z chłopcami na łące p. J. I na tej łące, która teraz już poczyna pokrywać się świeżą trawą, przeprowadzano ćwiczenia co czwartek, bez uproszenia poprzedniego zezwolenia. Sprzykrzyło się to danemu właścicielowi łąki. W ostatni czwartek, gdy rozpoczęto ćwiczenia, przyszedł p. J. i oświadczył, że nie pozwala, by prowadzono tu nadal ćwiczenia. Lecz na to nie zważano, mimo, że właściciel interwenjował w tej sprawie 3 razy. Wreszcie, widząc bezskuteczność swych zabiegów, poszedł po brony i zaczął bronować. To poskutkowało, gdyż w 5 minutach nikogo już na łące nie było! Nie chcąc marnować czasu, przeprowadzono się na drugą łąkę. Ledwo się rozstawiono, właściciel tejże łąki biegnie co tchu, uzbrojony w grabie i również nie pozwolił na ćwiczenia na swej łące. Hufiec zmuszony był w ten sposób skończyć swe ćwiczenia na drodze polnej!

Od red.: Nam się zdaje, że już przez samą grzeczność należało byłoby danego obywatela poprosić o pozwolenie, a nie wchodzić na czyje pole, — w tym wypadku nawet łąkę, bez wiedzy i pozwolenia właściciela. Obserwator.

Jeszcze w sprawie krwawych porachunków

Nowemiasto. Ponieważ w notatce „Krwawe porachunki osobiste" powstała mała nieścisłość, wyjaśniamy, że Góralski i Jonowski szli naprzeciw siebie. Przy wymijaniu się J. umyślnie potrącił G. Na zwróconą uwagę, że jako żołnierz nie powinien tak postępować, Jonowski uderzył G. w twarz i to było powodem dalszej bójki, która zakończyła się bardzo tragicznie dla G. — Jak się dowiadujemy, stan G. uległ obecnie znacznej poprawie i nie budzi już poważniejszych obaw.

Kulanie kręglarskie o nagrody.

Nowemiasto. Tut. Klub Kręglarski „Dziewiątka" zorganizował od czwartku do niedzieli kulanie kręglarskie o cenne nagrody. W wyniku kulania nagrody podzielono w następ. sposób: pp. I m. Denger J., osiągnął na 45 pkt. możliwych — 44 pkt., II. mec. Domagała L. — 44 pkt., III. dyr. Bork M. 44 pkt., IV. Cieszyński J. — 43 pkt., V. Pingel — 42 pkt., VI. dyr. Rogowski Leon — 42 pkt., VII. Czarnecki — 42 pkt., VIII. Serożyński — 42 pkt., IX. dr. Jedlewski — 42 i X. apt. Maternicki — 41 pkt.

Pożar.

Mroczenko. W ub. czwartek wybuchł nagle w zabudowaniach roln. Grubalskiego Jakóba pożar, który zniszczył zupełnie stodołę wraz z różnemi maszynami rolniczemi, ogólnej wartości 10.000 zł. Spalone mienie było ubezpieczone na sumę 12.000 zł. Dochodzenie za przyczyną pożaru w toku.

Pożyteczna impreza sadzenia drzewek.

Niem. Brzozie. W czwartek, dnia 25 kwietnia, w naszej wsi wrzała gorączkowa praca dziatwy szkolnej przy sadzeniu drzewek. Kierownik szkoły, p. Iwicki, w porozumieniu z nauczycielką, p. Lubiejewską, Miejscową Radą Szkolną i Opieką Rodzicielską, opracował plan tej całej pracy. Postanowiono upiększyć Brzozie i by nazwa tej wsi odpowiadała rzeczywistości, przywieziono kilkadziesiąt młodych brzózek i od rana rozpoczęto pracę. W dużej mierze przyczynił się do tej akcji ksiądz proboszcz Zabrocki jako przewodniczący Rady Szkolnej i sołtys p. Leski, którzy byli obecni w ciągu całej pracy. Na wstępie p. kierownik Iwicki zgromadził dzieci w miejscu, gdzie miały być sadzone drzewka i wyjaśnił, „dlaczego mają dzieci sadzić drzewka i jaki pożytek odniesie z tego społeczeństwo"? Zawrzało, jak w ulu. Pan kierownik z nauczycielką p. Lubiejewską i p. Leskim wyznaczyli miejsca, a dziatwa, uzbrojona w szpadle, przystąpiła z wielkim zapałem do pracy. Praca była ciężka, ale nasze dzieci wywiązały się ze swych zadań i pokazały, że potrafią pracować! Gdy już obsadzono cały staw i drogę, zgromadzono się w szkole i ks. prob. Zabrocki przemówił do dzieci, jak mają pielęgnować te drzewka i chronić je od szkodników. Na zakończenie odśpiewano „Jeszcze Polska", a p. kierownik podziękował obecnym za pomoc i gromadka dzieci, opowiadając o dzisiejszym dniu, pośpieszyła do domu na obiad.

Obywatel.

Z Pomorza.

Kradzież roweru.

Kiełpiny. W II. św. Wielkanocy przybyła w gościnę do rzeźnika p. Wł. Machujskiego rowerem z Grodziczna jego szwagierka, p. Markowska. Rower schowano do stodoły jednak wkrótce zauważono brak roweru. Policja jest na tropie złodzieja. Roweru dotychczas nie odnaleziono.

Wspaniała impreza KSM. ż.

Jeglja. Tut. KSM. żeńskie, które jest dopiero u progu swego istnienia, okazuje u nas ruchliwą działalność. W pierwsze święto Wielkanocy wzięło gremjalny udział w kościele i w procesji, a w drugie święto urządziło wspaniałą imprezę, przyczem okazało się, że nasze społeczeństwo doskonale zdaje sobie sprawę, że należy słusznie popierać tak pożyteczną organizację, jaką jest Stow. Młodz. Kat. Otóż staraniem miejsc. Stow. Młodz. żeńskiej urządzono w 2 święto Wielkanocy święconkę, dzięki staraniom i zasłudze miejscowej prezeski, drh. Otrębówny, która się wielce przyczyniła do uświetnienia tej uroczystości. Program uroczystości był następujący: O godz. 6 wiecz. przyjechał przew. ks. prob. Panek z Rybna, asystent młodzieży, którego przyjęła w imieniu Stow. Prezeska, witając zarazem wszystkich zebranych gości oraz miejsc. K. S. M. m. i Tow. Gimn. „Sokół" pochwaleniem P. Boga, przyczem drch. Otrębówna Jad. zadeklamowała piękny wiersz „Wielkanoc". Ks. Asystent wygłosił dłuższe przemówienie, w którem nie szczędził pochwał dla KSM., które w tak krótkim czasie już po raz wtóry zdołało się zdobyć na tak piękną imprezę, poświęcając w obecności ks. kleryka Lechowskiego z Prątnicy obficie zastawione stoły, na których nie brakło babek, kiełbas i różnych innych przysmaczków wraz z tradycyjnym barankiem i jajkiem na czele. Po skończonej wspólnej kawie urozmaicał wieczorek zespół stow. K. S. M. męsk. z prezesem na czele, wygrywając wesołe melodje, przy dźwiękach których bawiła się młodzież w zgodzie i ochoczo. W trakcie tego dwie druchny i to Aleksandrowiczówna Irena i Sinicka Anna odegrały humorystyczną komedję „Dwie pokojówki", za co je nagrodzono rzęsistemi oklaskami, a druchna Sinicka Wand. złożyła ks. Asystentowi życzenia świąteczne, a zespół młodzieży żeńskiej odśpiewał udatnie pieśń „Stańmy druchny wraz". Z kolei ks. Asystent wręczył drch. prezesce tradycyjne jajko, w którem znajdowały się różne słodycze dla druchen, życząc zarazem owocnej pracy dla Kościoła i Państwa. Należy się też uznanie naszym mieszkańcom, że Stow. tak bezinteresownie poparli w darach, co umożliwiło całą tę podniosłą imprezę. Chwile, spędzone w tak miłem towarzystwie, pozostaną, tut. mieszkańcom długo w pamięci!

Jeden z gości.

Kronika kościelna.

Zmiany wśród duchowieństwa.

Pelplin. J. E. Najprzew. ks. biskup dr. Okoniewski mianował:

Radcą duchownym honorowym ks. prob. Wojciecha Pronobisa w Swarzewie.

Kuratusami: ks. wik. Bernarda Kręckiego z Kamienia w Królówlesie, ks. wik. Alojzego Ptacha z Swiekatowa w Dąbrówce Król.

Sekretarzem generalnym Kat. Stowarzyszenia Młodzieży męskiej w Pelplinie ks. wik. Wojciecha Gajdusa z Grudziądza.

Kuratusem w Zakładzie Psychjatrycznym w Kocborowie: ks. wik. Bernarda Sychtę z Swiecia.

Administratorami tymczasowymi: ks. admin. Edmunda Kamrowskiego z Chojnic w Niedamowie; ks. emer. Bronisława Smoleńskiego z Wrocek w Białutach.

Prefektem: ks. wik. Józefa Szarkowskiego z Gdyni w Miejskiem Gimnazjum w Gdyni.

Wikarjuszami: ks. Bernarda Burczyka, wik. z Konarzyn, w Sierakowicach jako II, ks. Feliksa Damę, admin. z Wielkiejłąki, w Brodnicy jako III, ks. Józefa Grützmachera, wik. z Torunia, w Grudziądza u św. Mikołaja jako IV, ks. Jana Jankowskiego II, wik. z Brus w Brodnicy jako II, ks. Feliksa Klonowskiego, admin. z Wygody, w Działdowie, jako II, ks. Józefa Kowalskiego, wik. z Komórska W., w Kamieniu Pom. jako II, ks. Stanisława Krauzego, wik. z Chełmna, w Swieciu jako II, ks. Franciszka Krzywdzińskiego, wik. z Kacka M., w Brzoziu Pol., ks. Edmunda Nagórskiego, wik. z Sierakowic, w Konarzynach k. Chojnic, ks. Stanisława Sredzkiego, wik. w Brodnicy w Wejherowie jako III, ks. Józefa Węgielewskiego, wik. z Działdowa, w Zukowie, ks. Ernesta Wohlfeila, wik. z Brzozia Pol., w Kacku M.

Proponował: ks. wik. Stanisława Gronowskiego z Kościerzyny na prefekta Seminarjum Naucz. Męskiego w Toruniu, ks. wik. Leona Poeplaua z Gdyni-Oksywia na prefekta Państw. Gimnazjum Klasyczn. w Grudziądzu.

Emerytował: ks. Bronisława Domachowskiego, kur. w Królówlesie, z dniem 15 kwietnia 1935.

Ohydne świętokradztwo na Pomorzu.

Chełmno. We wsi kościelnej Boluminek dokonali nieznani sprawcy świętokradczego włamania do miejscowego kościoła, wszedłszy do zakrystji, zabrali 2 pozłacane kielichy srebrne, a następnie znalezionym kluczykiem otworzyli tabernakulum, skąd skradli po wysypaniu komunikantów 3 kielichy. Następnie świętokradcy porozbijali skarbonki, w których jednak nie znaleźli gotówki.

Wartość skradzionych kielichów ocenia się na 500 zł. Dochodzenia w toku.

RUCH TOWARZYSTW.

Nowemiasto. W środę, dnia 1 maja rb. odbędzie się w Ochronce zaraz po majowem nabożeństwie zebranie Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Zarząd.

Kto zrozumie taką politykę?

Nowemiasto. Sprawa **narzucenia** miastu **nieodpowiedniego** zupełnie burmistrza i silna reakcja przeciw temu ze strony 5 członków Rady Miejskiej **głośnem** odbiła się echem. Bo też naprawdę wytworzona przez pewne tu czynniki sanacyjne — nie tutejsze oczywiście, ale nasłane nam tu skąd inąd — **sytuacja** ma wszelki **posmak** jakiejś dziwacznej **farsy.** Bo prosimy tylko zważyć: **Klub narodowy** w Radzie Miejskiej po odrzuceniu w pierwszym wyborze obranego burmistrza **godzi się** na kandydata, **należącego do BBWR.**, na człowieka, który od **szeregu** lat **stoi po stronie BBWR., czynnie popiera** jego sprawy, przy **wyborach** tak sejmowych jak i do **samorządu miejskiego podpisywał sanacyjne odezwy i listy wyborcze, jego szwagier kandydował** jako kandydat **bloku** sanacyjnego do Rady Miejskiej. **Radni narodowcy, stanowiący większość,** zdobyli się na taki akt **samozaparcia dla dobra miasta** — ciekawiśmy, czyby też tak sanacja postąpiła, mając większość w Radzie Miejskiej i zgodziła się na kandydata z przeciwnego obozu — widząc w p. **Nowaczyku** człowieka **zdolnego, doświadczonego i dobrze obeznanego** z **całą administracją** miejską, a miastu **potrzeba** takiego człowieka, bo już poraz wtóry **wykazało** się, że naszą **gospodarkę miejską** toczy **rak nadużyć,** które **obywatelom** miasta **wypędziły** prawdopodobnie już **dziesiątki tysięcy złotych z kieszeni** — a co **czynią** obecnie tu prym w BB. wiodące **czynniki**?

Naprzeciw **ich własnemu człowiekowi wysuwają drugiego** swego, tylko z tą różnicą, że ten ich **drugi** kandydat **nie ma najmniejszego pojęcia** o administracji miejskiej i wogóle **żadnych kwalifikacyj** na to stanowisko, wybór którego pozatem musiałby **napotkać na trudności przy zatwierdzeniu,** jako że złożył on już w sierpniu r. 1933 **przysięgę manifestacyjną,** jakoby jak najdobitniej chcieli tem **zadokumentować,** że w ich oczach **dopiero ten jest pełnowartościowym ich członkiem,** któremu **brak wszelkich danych** na stanowisko, które ma objąć. A ponieważ widzą, że ten niesamowity wybór **musi się spotkać** z oporem wszystkich zdrowo myślących obywateli miasta, bez względu na ich przekonania polityczne, **usiłują opór ten złamać** na wszelki sposób i na tej drodze miastu **narzucić** zupełnie **nieodpowiedniego** burmistrza. Nam, gdybyśmy się **kierowali egoizmem partyjnym,** taka polityka, **rozbijająca własny** obóz i wypychająca z niego **gwałtem tych,** którzy do niego przeszli, nie bacząc na przestrogi, że doznają tam tylko czarnej niewdzięczności w postaci kopnięcia ich nogą, mogłaby być tylko na rękę. Ale nam przecież chodzi nie o to, a o **dobro miasta** i z tego powodu **musimy** się tej wyraźnie na **szkodę miasta działającej** akcji przeciwstawić.

Tak się żydzi Polsce odpłacają za przyjaźń sanacji!

Sensacyjne aresztowania wśród młodzieży szkół średnich w Częstochowie.

Częstochowa. W tych dniach policja wykryła **kilka tys. egzemplarzy ulotek komunistycznych,** przygotowanych na dzień 1 maja. Ponadto znaleziono **sztandar komunist.,** a jednocześnie zatrzymano na gorącym uczynku technika komunistycznego.

Bezpośrednio potem zatrzymano **dwóch żydów-kolporterów,** którzy w dwóch różnych punktach miasta rozrzucali ulotki komunistyczne. Wypadki te zwiększyły czujność policji, która **podczas świąt i w dniu wczorajszym przychwyciła na kolportażu dwóch uczniów szkół średnich, żydów.**

W rezultacie nastąpiły dalsze aresztowania z pośród młodzieży szkolnej, przyczem aresztowano jeszcze **9-ciu uczniów,** którym wina przynależności do komunistycznego Związku młodzieży została udowodniona. Wszystkich aresztowanych w liczbie **11 osób,** przeważnie żydów, oddano do dyspozycji sędziego śledczego.

Wszędzie żydzi! A sanacja, co robi? Trzyma z żydami i ich popiera! Czy i te tak groźne wypadki nie otworzą jej oczu?

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Wtorek, dn. 30. IV. 6.30 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 12.05 Koncert. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dzien. południ. 13.00 Koncert ork. salon. P. R. 13.45 „Z rynku pracy". 15.45, 16.45 Płyty. 16.30 „Chwilka pytań". 17.15 Koncert kompoz. Drége-Schielowej. 17.50 „Medycyna indywidualna i medycyna społeczna". 18.00 Koncert Zespołu Revellers'ów z Wilna. 18.45 Fragm. teatr. 18.45 Koncert. 19.15 Wiad. roln. 19.25 Wiad. sport. 19.35 Audycja z płyt. 19.50 Felj. aktualny. 20.00 Chóry prawosławne. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce"? 21.00 „Słodki kawaler" — operetka L. Falla. 22.30 Biuro Studjów słuchaczy. 22.45 Koncert muzyki lekkiej w wyk. ork. P. R.

Sroda, dn. 1. V. 6.30 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 12.05 Koncert ork. salon. P. R. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dzien. południ. 13.05 Płyty. 15.45 Koncert ork. kameralnej. 16.45 Recital Bielakowa. 17.00 „Polityka państw europejskich po wojnie" — odczyt z Krakowa. 17.15 Koncert z Krakowa. 17.50 „Książka i wiedza". 18.00 Arje i pieśni. 18.15 Wesoły skecz. 18.30 Skrzynka techn. 18.45 Płyty. 19.02 „Jak spędzić święta"? 19.15 Skrzynka roln. 19.25 Wiad. sport. 19.35 Koncert. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Fragment operowy. 20.15 Wieczór Mickiewiczowski z Wilna. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce"? 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Szpinalskiego. 21.30 Rozmowy w języku esperanckim. 21.40 Koncert ork. P. R. 22.15 Muzyka lekka.

Program Polskiego Radja S. A. rozgłośnia pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Wtorek, 30 IV. 7.50 Wskazówki prakt. 15.35 Przegląd giełd. 18.15 Recytacja — fragm. z pow. Deotymy „Panienka z okienka". 18.30 Koncert reklam. 18.45 Pieśni ludowe. 19.15 Skrzynka roln. 19.25 Wiad. sport. z Pomorza.

Sroda, 1 V. 7.50 Wskazówki prakt. 14.00 Płyty. 15.35 Przegląd giełd. 18.30 Skrzynka techn. 18.40 Zycie kult., artyst. i naukowe na Pomorzu. 18.45 Płyty. 19.02 „Jak spędzić święto". 19.15 „Chwasty, a ochrona roślin" — pog. roln.-prakt. 19.25 Wiad. sport. z Pomorza. 20.00 Płyty. 22.00 Koncert reklam.

Pozatem transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.29; frank francuski 34.95; frank szwajcarski 171.65; funt szterling 25.49; marka niemiecka 213.35; korona czeska 22.13.

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 26. 4.

Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto	14.50— 14.75
Pszenica	15.75— 16.00
Jęczmień	19.50— 20.00
Owies	14.50— 15.00
Groch Victoria	28.00— 34.00
Groch Folgera	28.00— 30.00

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Z powodu przypadającego święta narodowego 3 Maja

następny targ tygodniowy

odbędzie się

w czwartek, dnia 2 maja rb.

Zarząd Miejski
(—) Wojciechowski, burmistrz.

Lubawa, dnia 29 kwietnia 1935.

Z powodu przypadającego święta narodowego 3 Maja

następny targ tygodniowy

odbędzie się

w czwartek, dn. 2 maja rb.

Zarząd Miejski
(—) Nowaczyk, w zast. burmistrza.

Nowemiasto, dnia 29 kwietnia 1935.